

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Wawrzyniec Kowalski

Wojskowa Akademia Techniczna

ORCID: 0000-0002-7426-9593

wawrzyniec.kowalski@wat.edu.pl

Od maja do Berezy. Nihilizm prawny w praktyce ustrojowej i prawnej sanacji 1926–1935

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi próbę zarysowania przejawów nihilizmu prawnego i ustrojowego, których występowanie autor w pewnym zakresie przypisuje polityce obozu piłsudczykowskiemu po 1926 r. Przedmiotem opracowania jest określenie stosunku czołowych działaczy obozu sanacyjnego do praktyki ustrojowej i prawnej, rozumianej na potrzeby niniejszego wywodu jako pewien zbiór działań zarówno *contra legem*, jak i *praeter legem* wobec obowiązującego systemu prawnego. Autor analizuje również implikacje braku skonkretyzowanego w sensie formalno-prawnym programu politycznego J. Piłsudskiego na stosunek obozu sanacyjnego do stosowania prawa oraz na bezpieczeństwo prawne. System prawny okazał się być czynnikiem w znacznym stopniu krępującym realizację zamierzeń obozu pomajowego oraz efektywność podejmowanych przez piłsudczyków inicjatyw ustrojowych. Zasadniczym powodem tak częstego sięgania przez obóz pomajowy do działań, którym w pewnej mierze przypisuje się charakter nihilizmu prawnego czy ustrojowego, był brak głębszych zamierzeń ustrojowych zwycięzcy zamachu majowego.

Słowa kluczowe: nihilizm prawny; Piłsudski; sanacja; zamach majowy; bezpieczeństwo prawne

WPROWADZENIE

W artykule autor odnosi się do kilku kwestii dotyczących rozważań nad nihilizmem prawnym i ustrojowym sanacji w latach 1926–1935¹. Cezurę czasową wskazaną w tytule wyznaczają dwa wydarzenia, charakterystyczne dla okresu rządów piłsudczywskich w Rzeczypospolitej – z jednej strony tragiczny w swych skutkach zamach majowy 1926 r.², z drugiej zaś uchwalenie w szczególnych okolicznościach prawnych tzw. Konstytucji kwietniowej³. Celem nie jest wszakże odwoływanie się do znanych i szeroko omówionych w doktrynie tak wyrazistych przykładów nihilizmu prawnego w praktyce ustrojowej obozu pomajowego, jak wskazane wydarzenia maja 1926 r., wybory brzeskie 1930 r. czy też uchwalanie Konstytucji z 1935 r., pisanej – jak wiadomo – z myślą o J. Piłsudskim jako głowie państwa. Przedmiotem opracowania jest próba określenia stosunku czołowych działaczy obozu sanacyjnego do praktyki ustrojowej i prawnej, rozumianej na potrzeby niniejszego wywodu jako pewien zbiór działań zarówno *contra legem*, jak i *praeter legem* wobec obowiązującego systemu prawnego. Tekst stanowi przyczynek do dalszych badań nad zjawiskiem nihilizmu

¹ Artykuł stanowi rozbudowaną wersję wystąpienia autora na XVIII Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Doktryn Politycznych i Prawnych nt. „Wartość prawa. Od absolutyzmu prawnego do nihilizmu prawnego”, Lublin, 17–19 września 2019 r.

² Mam tu na myśli m.in. bilans ofiar walk ulicznych w Warszawie oraz konsekwencje zamachu stanu dla spójności Sił Zbrojnych. Jak wiadomo, zamach majowy złamał zasadę apolityczności armii oraz zaostrzył polaryzację poglądów wśród wyższej kadry oficerskiej. Wyznacznikiem był tu stosunek do Piłsudskiego, zarówno do osoby, jak i dawnego przełożonego, który opowiedział się przeciwko Radzie Ministrów.

³ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935, nr 30, poz. 227). Szerzej o kontekście politycznym uchwalania Konstytucji z 1935 r. zob. A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991, s. 272 i n.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

prawnego w dwudziestolecu międzywojennym. W celu zapewnienia komplementarności wywodu odwołano się do kilku kwestii.

NIHILIZM PRAWNY – ZAGADNIENIA PODSTAWOWE

Pojęcie nihilizmu prawnego stanowi zagadnienie podjęte dotychczas w doktrynie m.in. przez A. Bosiackiego i Z. Cywińskiego. A. Bosiacki, odnosząc się zasadniczo do systemów totalitarnych, a zwłaszcza do komunizmu, wskazuje, że do katalogu cech charakterystycznych dla nihilizmu prawnego zaliczyć można m.in.: swobodne kształtowanie systemu norm przez rządzących; oparcie struktur władzy na przemoc i terrorze; dążenie władzy do uwolnienia się od ograniczających przepisów; dozwoleństwo, by kompetencje centralnego ośrodka decyzyjnego nie wynikały z konstytucji; nieostre wskazanie kompetencji organów administracji publicznej; szerokie formułowanie klauzul generalnych; represje administracyjne; pogardę dla przepisów obowiązującego prawa; radykalne zerwanie z dotychczasowym porządkiem prawnym; utrudnianie publikacji aktów normatywnych; w końcu brak sprecyzowania przez rządzących stosunku do prawa przed objęciem władzy⁴. W omawianym okresie odmiennie niż w ustrojach totalitarnych nie było terroru państwowego, ale dążenie do uwolnienia się przez piłsudczyków od przepisów prawa. We wskazanym ujęciu działania zaliczane do noszących charakter nihilizmu prawnego służyć mają zarówno funkcji politycznej, ustrojowej, jak i taktycznej.

Odwołując się do poglądów A. Kojdera, Z. Cywiński wskazał jako cechy wyróżniające nihilizm prawny m.in. „niestabilność prawa, hipertrofię przepisów, wiarę w omnipotencję środków prawa oficjalnego w kształtowaniu życia społecznego, instrumentalne posługiwanie się prawem, w końcu zaś eskalację represji”⁵. W ujęciu Z. Cywińskiego na prawo „pozbawione autonomii i skażone nihilizmem” rzutują „wartości prawne manifestowane przez jego twórców i egzekutorów”⁶. W świetle powyższego podkreślić należy, że nihilizm prawny może być również pochodną braku skonkretyzowanej formy koncepcji modelu sprawowania władzy. Forma ta zaś, realizowana *ad hoc* obok czy raczej zamiast procedur przewidzianych literą konstytucji, może w ostateczności przyjąć formułę znaną z rządów pomajowych, w których formalnie decyzje podejmowała Rada Ministrów, a faktycznie – pozaprawne gremia, m.in. tzw. lokatorzy czy też grupa pułkowników.

W oparciu o wskazane ustalenia stwierdzić trzeba, że czołowi działacze obozu piłsudczyńskiego poruszali się w sferze swoistej politycznej i ideologicznej próżni wynikającej z braku dysponowania przez Marszałka Piłsudskiego zwartym programem politycznym. Rzecz jasna istotą pragmatycznie ujmowanego wydania rządów autorytarnych jest właśnie brak skonkretyzowanego programu politycznego. Zabrakło wówczas ułożonego bądź zaakceptowanego przez Marszałka programu czy choćby planu ujmującego zamierzenia zwycięż-

⁴ Por. A. Bosiacki, *Między nihilizmem prawnym a socjalistycznym normatywizmem. Z rozważań nad koncepcją prawa państwa stalinowskiego*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, t. 2, Białystok–Katowice 2010, s. 117 i n.; idem, *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*, Warszawa 2012, s. 145 i n.

⁵ Z. Cywiński, *Uwagi o nihilizmie prawnym*, „Studia Iuridica” 1997, vol. 34, s. 22.

⁶ *Ibidem*.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cy po zamachu majowym. Przywołać warto tu słowa A. Friszke, który zaznaczył, że kwestie ideowo-programowe Piłsudskiego nie interesowały⁷.

Wskazana sytuacja wymuszała z jednej strony bazowanie przez współpracowników Komendanta na skąpych i dość chaotycznych enuncjacjach prasowych Piłsudskiego, z drugiej zaś paradoksalnie pozostawiała pewne pole do twórczych prób wypracowania nowych założeń ustrojowych po maju 1926 r. Jednakże ten sposób prowadzenia prac nad projektami aktów prawnych – z nadzieją, że dany projekt znajdzie uznanie Marszałka – w praktyce się nie sprawdzał. Za przykład mogą posłużyć losy chociażby projektu ustanowienia Legionu Zasłużonych autorstwa W. Sławka, odrzuconej przez Piłsudskiego⁸. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu również o niezadowoleniu Marszałka ze sposobu przyjęcia Konstytucji kwietniowej⁹. Być może stanowiło to naruszenie imponderabiliów cennych dla Marszałka – *vide* moralności. System prawny w działalności Piłsudskiego, pomimo pewnych deklaracji i przemówień – co autor postara się jeszcze wykazać – nie odgrywał istotniejszej roli. *Expressis verbis* świadczy o tym opracowanie oddanego piłsudczyka, sekretarza klubu sejmowego BBWR, A. Piaseckiego z 1931 r., w którym podjął on próbę kompilacji wypowiedzi Marszałka na temat kwestii ustrojowych. Pomimo górnolotnego tytułu: *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego*, dokument wprost świadczy o tym, że Komendant nie sformułował „racjonalistycznej koncepcji uzasadniającej taką czy inną formę ustrojową”¹⁰. Odnosząc się do wskazówek zawartych w *Tezach konstytucyjnych*, A. Bosiacki wskazuje, że „są one jednym z nielicznych tej rangi zbiorów wskazówek”¹¹. Jednocześnie zaznacza:

Punktem wyjścia myśli Piłsudskiego na temat kształtu państwa miał być realizm typowy dla autorytarystów. Piasecki wskazywał, że Piłsudskiego nie cechowało wywodzenie państwa z umowy społecznej, społeczeństwa obywatelskiego bądź wiecznego pokoju. Państwo dla Piłsudskiego miało być państwem „społecznej równowagi”, bez przewagi lewicy czy prawicy ani walk partyjnych. Wzmocnienie państwa i jego autorytetu było dla Piłsudskiego siłą władzy państwowej¹².

⁷ Por. A. Friszke, *Wypowiedź w ramach Panelu historyczno-politologicznego*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Szkice, polemiki, wspomnienia. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spałek, Warszawa 2010, s. 394. Ówczesni sojusznicy Piłsudskiego w walce o władzę – ugrupowania szeroko rozumianej lewicy, ze szczególnym uwzględnieniem Polskiej Partii Socjalistycznej – zanim stały się politycznymi adwersarzami Marszałka, dostrzegały konieczność przeprowadzenia zamachu stanu. Na temat tego zagadnienia w doktrynie zob. m.in. S. Michałowski, *Myśl polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994, s. 174 i n.; M. Śliwa, *Polska myśl socjalistyczna (1918–1948)*, Wrocław 1988, s. 129. Zob. także: W. Kowalski, *Stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej wobec zamachu majowego 1926 roku*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2018, vol. 40(2), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.40.2.5>, s. 103 i n.

⁸ Zob. szerzej: W. Kowalski, *Koncepcje ustrojowo-polityczne izby drugiej obozu piłsudczykowskiego po przewrocie majowym*, „Studia Iuridica” 2014, vol. 59, s. 177 i n. Zob. także: T. Chłopecki, *Koncepcje elitaryzmu w myśli Walerego Sławka*, [w:] *Prace z myśli polityczno-prawnej oraz prawa publicznego*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wrocław 2012, s. 139 i n.

⁹ Paradoksalnie, aktywność Piłsudskiego w pracach nad przyszłą konstytucją nie bazowała na permanencji. Zwraca na to uwagę W.T. Kulesza (*Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985, s. 52), pisząc: „Konsekwentnie dążył [Marszałek] do ustalenia katalogu spraw ważnych, w których zastrzegał sobie decyzje, oraz pozostawienia reszty spraw swej ekipie. [...] Charakterystycznym przejawem tej selektywnej absencji J. Piłsudskiego był fakt, że nie wziął on stałego udziału w pracy nad zmianą konstytucji”.

¹⁰ A. Piasecki, *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza*, Warszawa 1931, s. 6.

¹¹ A. Bosiacki, *Ewolucja myśli polityczno-państwowej Józefa Piłsudskiego oraz jej wpływ na myśl społeczną i dokonania Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, vol. 37(2), s. 22.

¹² *Ibidem*, s. 22–23.

Jeśli zawierzyć ustaleniom W. Parucha:

[...] poglądy na prawo i bezprawie nie były elementem konstytutywnym dla formacji Józefa Piłsudskiego, czyli poszczególne jej członkowie i struktury organizacyjne miały w tej materii dowolność programową, z jednym podstawowym zastrzeżeniem, iż nie było żadnych dyskusji nad szczegółowymi decyzjami Marszałka co do stosowania przemocy i narzuconego przez niego ramami niektórych rozwiązań prawnych. Był to warunek bycia piłsudczykiem¹³.

Poddając analizie wykorzystywanie przez piłsudczyków zarówno metod zgodnych z prawem, jak i bezprawnych, W. Paruch skonstatował, że „stosunek do nich nie był wartością samoistną. Owszem, prowadząc politykę, starano się poruszać w ramach prawnych, ale przyjmowano również możliwości zastosowania siły”¹⁴.

ISTOTA NIHILIZMU PRAWNEGO W PRAKTYCE USTROJOWEJ SANACJI

Nihilizmowi prawnemu w praktyce ustrojowej sanacji, postrzeganemu jako elastyczne interpretowanie przepisów konstytucyjnych, wyzyskiwanie braku precyzji przepisów, odwoływanie się do formalizmu prawnego, deprecjacja znaczenia uzusów prawnych – negacja owej *longa consuetudo*, zastraszanie środowisk samorządu prawniczego, nagminne fałszerstwa wyborcze, w końcu zaś uchwalanie ustaw sprzecznych z literą Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., sprzyjała m.in. wspomniana przez J. Jędrzejewicza niechęć Marszałka do doktryn. Jędrzejewicz przytacza jej wyrazisty przykład na przykładzie wypowiedzi Piłsudskiego: „Dajcie mi spokój z doktrynami. Nienawidzę tego słowa, to straszna rzecz. Całe życie walczyłem z doktrynami. To przekleństwo nasze”¹⁵.

Brak koncepcji sprawowania władzy przez zwycięzców działań zbrojnych na ulicach Warszawy, tak widoczny po 1926 r., podkreślił W.T. Kulesza, pisząc: „Piłsudski nie stworzył spójnego programu zmiany, którego wyrazem byłby kompleksowy projekt ustawy zasadniczej, ograniczał się do fragmentarycznych uwag o interesujących go zagadnieniach”¹⁶.

Nie dziwi więc, że uprzednio zaplanowane zamierzenia programowe siłą rzeczy zastępowały działania doraźne oraz praktyka ustrojowa. G. Ławnikowicz, odwołując się do wypowiedzi S. Cara, zaznaczył, że „[k]lasycznie ukształtowanej triadzie wartości przeciwstawiono

¹³ W. Paruch, *Prawo i bezprawie w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego w latach 1926–1939: między siłą i prawem, czyli idea „pasa neutralnego” w polityce*, „Annales UMCS. Sectio K” 1994, vol. 1, s. 250.

¹⁴ Idem, *Między dziedzictwem a współczesnością, czyli o podstawach ideologicznych myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, „Annales UMCS. Sectio K” 1998, vol. 5, s. 98.

¹⁵ J. Jędrzejewicz, *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 196. Zob. także: J. Srokosz, *W stronę silnego państwa. Koncepcje ustrojowe prawników obozu rządzącego w Polsce 1926–1939*, Warszawa–Kraków 2013, s. 69. Nie sposób nie wspomnieć, że tworzeniu aktów prawnych niezgodnych z konstytucją sprzyjał brak sądownictwa konstytucyjnego w II Rzeczypospolitej. Brak zgody na funkcjonowanie w ramach doktryn, który podkreślał Piłsudski, wspomina również W. Jędrzejewicz (*Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Londyn 1996, s. 212).

¹⁶ W.T. Kulesza, *op. cit.*, s. 48. Pustkę programową piłsudczyków akcentuje też A. Bosiacki (*Pomiędzy państwem prawnym a autorytaryzmem. Z polskich rozważań nad poszukiwaniem optymalnego ustroju państwa po odzyskaniu niepodległości w III Rzeczypospolitej*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2017, vol. 38(4), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.38.4.7>, s. 100 i n.).

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zasadę – od praktyki przez normę do zasady”¹⁷. Abstrahując już od całkowicie bezprawnego charakteru zbrojnego wystąpienia w maju 1926 r. Marszałka Piłsudskiego i jego adherentów, działania sanatorów szybko i wyraźnie ukazały faktyczne cele tego wewnątrznie niejednorodnego środowiska skupionego wokół byłego Naczelnika Państwa. Celem tym była niewątpliwie petryfikacja i stabilizacja uzyskanej władzy. Z chwilą uchwalenia przez parlament ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zmianie Konstytucji z 17 marca 1921 r. na czele władz naczelnych państwa, w miejsce onnipotentnego Sejmu, pojawiła się rosnąca w siłę egzekutywa, konkretnie zaś rząd K. Bartla i sprzyjający mu lokator Zamku Królewskiego – I. Mościcki¹⁸. Nie bez znaczenia również dla metod, którymi posługiwała się sanacja w późniejszym okresie sprawowania faktycznej władzy, były niezadowalające wyniki wyborów z marca 1928 r., które dały obozowi pomajowemu jedynie względną większość parlamentarną¹⁹.

Podjęcie piłsudczyków do systemu prawnego celnie oddają słowa prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego A. Mogilnickiego, zdymisjonowanego w marcu 1929 r. przez apologetę i bliskiego współpracownika Marszałka, ministra sprawiedliwości – S. Cara. Mogilnicki widział w tym kluczowym juryście obozu piłsudczykowskiego ucieleśnienie realiów rządów pomajowych: „W wynajdowaniu pozorów prawa, ukrywających bezprawie, nieocenionym pomocnikiem Piłsudskiego był Stanisław Car. Był to jeden z najszkodliwszych ludzi całego reżimu sanacyjnego. Wybitnie zdolny, skończony prawnik, był jednakże absolutnie pozbawiony wszelkich zasad etycznych”²⁰.

Bez wątpienia to z osobą S. Cara kojarzy się okres twórczego interpretowania przepisów prawnych w sposób absolutnie niezgodny z zasadami dokonywania wykładni prawnej²¹. W poglądach konstytucyjnych Cara ujawnia się zresztą jakże charakterystyczne dla nihilizmu prawnego przekonanie, że znaczenie prawidłowo ustanowionych przepisów prawnych i norm prawnych, które one wyrażają, w rzeczywistości zależne jest od potrzeb chwili, praktyki ustrojowej, która zdaniem sanatorów winna ulegać przeobrażeniom, w końcu zaś odejściem od prawniczego formalizmu. Swoiste *credo* rządów sanacji na polu ustrojowym zawarł S. Car

¹⁷ G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009, s. 31.

¹⁸ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1926, nr 78, poz. 442).

¹⁹ Konkretnie 125 mandatów poselskich.

²⁰ A. Mogilnicki, *Wspomnienia adwokata i sędziego*, Warszawa 2016, s. 303. Koncepcjom prawnym Mogilnickiego poświęcona została praca doktorska A. Grudzińskiej pt. *Koncepcje prawne Aleksandra Mogilnickiego. Prawo i prawnicy*, obroniona w 2014 r. (nieopublikowana). Zagadnienie kontrowersyjnej działalności S. Cara w obozie piłsudczykowskim omówił J. Majchrowski (*Stanisław Car – polska koncepcja autorytaryzmu*, Warszawa 1996).

²¹ Za przykład mogą służyć działania Cara podejmowane w związku z wydaniem przez prezydenta 4 listopada 1926 r. rozporządzenia z mocą ustawy, tzw. dekretu prasowego. Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1926 r. o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli (Dz.U. 1926, nr 110, poz. 640). Wobec nieprzejednanego stanowiska Sejmu, który rozporządzenie prezydenta uchylił 11 grudnia 1926 r., ówczesny minister sprawiedliwości S. Car, będąc odpowiedzialnym za redakcję Dziennika Ustaw, odmówił publikacji uchwały o niezatwierdzeniu rozporządzenia prasowego. Szczegóły zakulisowych działań Cara na rzecz utrzymania przepisów prawa prasowego w mocy interesująco ukazał A. Mogilnicki (*Wspomnienia adwokata...*, s. 304 i n.). Zagadnienie ewolucji przepisów prawa prasowego w dwudziestoleciu międzywojennym przedstawił R. Habielski (*Ewolucja prawa prasowego w Drugiej Rzeczypospolitej. Zakres i recepcja*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4, s. 79 i n.). Należy przypomnieć, że dopiero w 1927 r. ukazało się rozporządzenie głowy państwa regulujące sferę prawa prasowego. Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz.U. 1927, nr 45, poz. 398).

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

w pracy *Konstytucja 17 marca a polska rzeczywistość*. Napisał tam jakże znamienne słowa: „[...] życie konstytucyjne państwa nie zawsze się pokrywa z literą prawa konstytucyjnego”²². Takie rozumowanie prowadziło sanacyjnego prawnika do dość zaskakujących wniosków, stanowiących w rzeczywistości próbę usprawiedliwienia zamachu majowego. Zdaniem S. Cara praktycznie wszystkie gabinety rządowe powołane po wejściu w życie Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. nie były rządami parlamentarnymi (sic!). Poddając krytyce okres przedmajowej sejmokracji, stwierdził wprost: „Życie przekreśliło doktrynę”. Opierające się na tym przekonaniu środowiska rządowe stosowały po maju 1926 r. słynne figieliki konstytucyjne, jak barwnie określał działania pozaprawne sanacji wspomniany A. Mogilnicki, z których jednym z najbardziej znanych było zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu na żądanie parlamentarzystów Centrolewu. Jak wiadomo, prezydent Mościcki w dniu 24 maja 1930 r. wydał zarządzenie o odroczeniu nadzwyczajnej sesji Sejmu na okres 30 dni. Z końcem czerwca sesję zamknięto, parlamentarzyści nie zebraли się nawet na posiedzenie²³. Nie sposób nie przytoczyć słów znakomitego publicyisty, kierownika Ministerstwa Skarbu i zaufanego piłsudczyka, płk. I. Matuszewskiego: „Nie same teksty bowiem, lecz tylko teksty poparte przez tradycję, nie same paragrafy, lecz ich odbicie w faktach – wytwarzają prawo”²⁴.

Wspomniane przekonanie było podzielane przez liderów obozu piłsudczykowskiego. Wpisywało się ono w poglądy czołowych działaczy skupionych wokół J. Piłsudskiego. Wywodząc się z pokolenia ludzi nawykłych do działania – *vide* kadry dawnej Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej, przedkładali czyny i działanie w ramach wyznawanego systemu wartości ponad rozwijanie doktryny obozu pomajowego czy też m.in. programu ugrupowania politycznego. To ostatnie z kolei, o znaczeniu wręcz fundamentalnym dla realizacji założeń politycznych, umożliwić miało transpozycję ogólnikowych poglądów prawnoustrojowych lidera obozu na skonkretyzowane założenia programowe partii. Jak wskazuje A. Chojnowski, z punktu widzenia lidera obozu sanacyjnego cele, dla których miała zostać utworzona nowa organizacja polityczna, dyktował pragmatyzm i potrzeby doraźnej taktyki parlamentarnej.

[...] cele [Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem] rysowały się mgliście. Podejście Piłsudskiego było dość pragmatyczne – chciał on mieć do dyspozycji grupę zdyscyplinowanych, aktywnych ludzi, zdolnych – jak to określał – do skutecznej „dywersji” w walce z antysanacyjną opozycją. W tym ujęciu BBWR miał być przede wszystkim „maszynką do głosowania”, a ponadto instrumentem propagandowego oddziaływania na nastroje społeczne²⁵.

Swoistą ironią losu jest fakt, że opisywane wydarzenia odbywały się za przyzwoleniem doktora prawa *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 29 kwietnia 1921 r. – J. Piłsudskiego. W swym przemówieniu z okazji wyróżnienia tytułem, odnosząc się do okresu pełnienia funkcji Naczelnika Państwa, stwierdził: „Pierwszym moim postanowieniem było

²² S. Car, *Konstytucja 17 marca a polska rzeczywistość*, Warszawa 1930, s. 8.

²³ Por. „Gazeta Robotnicza. Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego” 25.05.1930, nr 120, s. 1.

²⁴ I. Matuszewski, *Próby syntezy*, Warszawa 1937, s. 139–140. Na temat koncepcji prawnych Matuszewskiego zob. W. Kowalski, *Koncepcje prawne Ignacego Matuszewskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Studia Iuridica” 2016, vol. 66, s. 135 i n.

²⁵ A. Chojnowski, *BBWR – antypartyjna partia piłsudczyków*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5–6, s. 66.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

szukanie prawa i umacnianie poczucia jego w całym narodzie”²⁶. Jak widać, daleko odszedł Piłsudski od idei państwa prawnego, co kontrapunktycznie sam podkreślił w swoim wystąpieniu na forum izby niższej parlamentu, dywagując, czy w Polsce można jeszcze „rządzić bez bata”²⁷.

Słuszne zdają się więc być słowa A. Mogilnickiego, który napisał, że „Piłsudski lekceważył prawo i często wyraźnie to mówił, nie chciał jednak zbyt otwarcie popełniać bezprawia, a popełniając je, szukał zawsze pozorów prawa”²⁸. Jak się wydaje, można w tym upatrywać podstaw dynamicznej kariery S. Cara.

NIHILIZM PRAWNY JAKO ŚRODEK REALIZACJI CELÓW POLITYCZNYCH I USTROJOWYCH

Punktem wyjścia dla stosowania praktyki ustrojowej bazującej na instrumentalnym traktowaniu prawa jako swoistego środka mającego umożliwić wzmocnienie władzy wykonawczej przy jednoczesnym zarzuceniu błędnych, francuskich wzorów ustrojowych, było kluczowe przekonanie, że zamach majowy można zalegalizować. Przypomnieć warto legalistyczny sarkazm S. Cara, gdy wskazywał na „zachowanie wszelkich form legalnych” przy wyborze Marszałka Piłsudskiego na urząd głowy państwa²⁹. Zdaniem sanacyjnego jurysty „aktem legalnym, pochodzącym od Sejmu, zamknięte zostały wypadki majowe”. W bardziej umiarkowanej formie wypowiadał się inny znany prawnik piłsudczyków – W. Makowski. Ten wspominał w czerwcu 1926 r. o konieczności „reorganizacji demokracji”³⁰.

Źródła elementów nihilizmu prawnego w praktyce ustrojowej obozu pomajowego doszukiwać się można również w rezygnacji Marszałka Piłsudskiego z objęcia funkcji prezydenta, na który to urząd Piłsudskiego wybrało Zgromadzenie Narodowe³¹. Zdaniem A. Bosiackiego decyzja o rezygnacji z urzędu miała wpływ na „intensyfikację działań w rzeczywistości politycznej poza normami prawnymi, w której marszałek nie tylko się znajdował, lecz także z której to rzeczywistości był najwyraźniej zadowolony”³². Poruszanie się poza ramami prawnymi było, co oczywiste, wygodne dla Marszałka Piłsudskiego, umożliwiało mu bowiem stosowanie dożądnej taktyki politycznej, co *expressis verbis* ujawnia *Diariusz* K. Świtalskiego³³.

W celu ukazania przykładów oddziaływania piłsudczykowskiemu nihilizmu prawnego zarówno na ustawodawstwo, jak i na ustrój państwa warto się odwołać do rozporządzenia

²⁶ M. Rogala, *Józef Piłsudski i jego kontakty z prawem*, „Palestra” 1998, nr 11–12, s. 15.

²⁷ *Przemówienie Marszałka Józefa Piłsudskiego do przedstawicieli stronnictw sejmowych 29 maja 1926 r.*, www.jpilsudski.org/przemowienia-odezwy-rozkazy/1267-przemowienie-marszalka-jozefa-pilsudskiego-do-przedstawicieli-stronnictw-sejmowych-29-maja-1926-r [dostęp: 8.11.2020].

²⁸ A. Mogilnicki, *Wspomnienia adwokata...*, s. 301.

²⁹ S. Car, *Józef Piłsudski a Państwo Polskie*, Warszawa 1930, s. 36.

³⁰ W. Makowski, *Rozwiązanie Sejmu*, [w:] *Zmiana konstytucji. Mowy i oświadczenia Ministra Sprawiedliwości Prof. Wacława Makowskiego*, Warszawa 1926, s. 14. Podobnie wypowiadał się W. Makowski, ówczesny minister sprawiedliwości, niecały miesiąc po zamachu majowym: „[...] państwo potrzebuje prawa” (idem, *Wywiad w Nowym Kurierze Polskim*, [w:] *Zmiana konstytucji...*, s. 18). Zob. także: idem, *Wacław Makowski o państwie społecznym*, Warszawa 1998.

³¹ Jak wiadomo, Marszałek wyboru nie przyjął. Zob. J. Piłsudski, *Pismo do marszałka Sejmu, zawiadamiające o nieprzyjęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej*, [w:] idem, *Pisma zbiorowe*, t. 9, Warszawa 1938, s. 33.

³² A. Bosiacki, *Pomiędzy państwem prawnym a autorytaryzmem...*, s. 100. Zob. także: idem, *Ewolucja myśli polityczno-państwowej Józefa Piłsudskiego...*, s. 7 i n.

³³ K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych³⁴. Jak można wywnioskować z treści tego aktu prawnego, celem zasadniczym jego przyjęcia było faktycznie, jakże konieczne, ujednoczenie sądownictwa w państwie, nie sposób jednak nie dostrzec, że niejako przy okazji zdecydowano się wprowadzić przepisy (zwłaszcza słynny art. 284), które umożliwiły podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości sanatorom i pogwałcenie konstytucyjnie gwarantowanej zasady nieusuwalności sędziów, stypizowanej w art. 78 Konstytucji marcowej. Przypomnieć należy, że nowe przepisy, jakkolwiek rażąco niekonstytucyjne, weszły w życie i umożliwiły m.in. pozbawienie stanowisk czterech prezesów Sądu Najwyższego³⁵. W stan spoczynku przeniesiono Z. Dworskiego, B. Pohorockiego, W. Seydę i A. Mogilnickiego. Warto przy tym zauważyć, że następstwem wejścia rozporządzenia w życie było przeniesienie przez prezydenta na wniosek ministra sprawiedliwości około 600 sędziów (sic!)³⁶.

Oczywistą manifestacją światopoglądu sanacyjnych praktyków na zagadnienie trwałości systemu prawa i niezawisłości sędziowskiej było wydanie przez Prezydenta I. Mościckiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniającego niektóre przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych³⁷. Wydanie tego aktu prawnego było jednym z ostatnich etapów podporządkowywania obozowi piłsudczykowskiemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Klarownym wyrazem braku poszanowania dla wspomnianych, tak istotnych, wartości niezbędnych dla istnienia państwa wpisującego się w model demokratyczny było sprowadzenie zasady niezawisłości sędziowskiej jedynie do retorycznej formuły zawartej w ustawie zasadniczej.

Wyrazem omawianego nihilizmu prawnego było przyjęcie w noweli sierpniowej zapisu umożliwiającego znaczne zwiększenie uprawnień prezydenta w zakresie tworzenia prawa czy też prawa do samodzielnego rozwiązywania izb, co wyraźnie wypaczyło sens przyjętego w marcu 1921 r. modelu relacji pomiędzy legislatywą a egzekutywą. Jak wiadomo, wspomniane rozwiązanie ustrojowe, zakreślające uprzywilejowanie władzy ustawodawczej nad wykonawczą, zostało zaczerpnięte z modelu konstytucyjnego III Republiki Francuskiej. Paradoksalnie nowela przyjęta została głosami prawicy, przeciwko której wystąpił Piłsudski w maju 1926 r., nie zaś Polskiej Partii Socjalistycznej, która zamach ideowo i praktycznie wspierała.

Warte wskazania jest również, że mało dostrzeganym w doktrynie przejawem postępowania sanatorów, związanym z nihilizmem ustrojowym, było wyszukiwanie przez obóz piłsudczykowski osób wysoce dyspozycyjnych wobec sanacji, zwłaszcza w obrębie wymiaru sprawiedliwości, ze strony których było przyzwolenie na sądową autoryzację decyzji *stricte* politycznych. Nie budzi wątpliwości, że formuła rządów autorytarnych sprzyjała radykalizacji postaw. Nieprzypadkowo z rządami sanacji utożsamia się wyrokowanie takich sędziów, jak

³⁴ Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93.

³⁵ Reformę wymiaru sprawiedliwości poddał rzeczowej krytyce Prezes Sądu Najwyższego A. Mogilnicki, który sam na mocy art. 284 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych przeniesiony został w stan spoczynku. Zob. omówienie kwestii skutków reformy w: A. Mogilnicki, *Niezawisłość sędziów w nowym ustroju sądowym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1928, nr 10–14.

³⁶ Za: idem, *Wspomnienia adwokata...*, s. 330.

³⁷ Dz.U. 1932, nr 73, poz. 661.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

J. Rykaczewski i K. Hermanowski, działalność Głównego Komisarza Wyborczego S. Giżyckiego czy też kontrapunktycznie prokuratora C. Michałowskiego.

Wyrazem akceptacji przez obóz sanacyjny sięgania do metod cechujących się zdefiniowanym na początku artykułu nihilizmem prawnym i ustrojowym było odwoływanie się przez piłsudczyków do metod wskazanych przez badaczy jako bazujących na przemocy. Wyidealizowany obraz sanacji stosunków społecznych i politycznych w kraju przez nowe ugrupowanie konfrontowany był z instytucją tzw. nieznanymi sprawców. Jak można domniemywać w oparciu o liczne relacje, wywodzili się oni z grupy oficerów w służbie czynnej i odpowiedzialni byli za przypadki pobicia i zastraszania (*vide* słynne najście na S. Cywińskiego). Swoista radykalizacja postaw nie ograniczała się jedynie do działań o charakterze doraźnym, towarzyszyło jej bowiem również wydawanie aktów prawnych całkowicie sprzecznych z zasadami państwa demokratycznego. Wyrazistym przykładem jest wydanie słynnego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu³⁸.

Jak wiadomo, przywołane rozporządzenie stanowiło podstawę do utworzenia obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Z chwilą jego wydania władze administracji rządowej poprzez skierowanie wniosku do sądu, a konkretnie do sędziego śledczego, wnioskować mogły o wydanie postanowienia o przymusowym odosobnieniu. Konstrukcja prawna wspomnianego wniosku bazować miała jedynie na podejrzeniu. Nie wymagano przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w postępowaniu przygotowawczym ani wyroku sądu. *Expressis verbis* charakter tego dwudziestowiecznego *Lettre de cachet* uzewnętrzniał się w treści art. 4 rozporządzenia, w którym stypizowano możliwość wielokrotnego przedłużania odosobnienia. „Odosobnienie może być orzeczone na trzy miesiące; może być przedłużane w związku z zachowaniem się odosobnionego na dalsze trzy miesiące, w trybie, określonym w art. 2”, tj. wydawanego postanowieniem sędziego śledczego na wniosek władzy. Zauważyć trzeba, że cechą obrazującą funkcjonowanie systemu prawnego w państwie autorytarnym było bazowanie ustawodawcy na klauzulach generalnych w sferze przepisów zarezerwowanych dla prawa karnego. Takie działania powodowały atrofie autorytetu zarówno samego prawa, jak i – paradoksalnie – obozu sanacyjnego w oczach ówczesnej opinii publicznej³⁹.

Nie budzi też wątpliwości, że opieranie konstrukcji przepisów karnych na klauzulach generalnych naruszało zasadę określoności przepisów prawa karnego, godząc tym samym w bezpieczeństwo prawne państwa. Takie działanie tworzyło interesujący paradoks – z jednej strony pod hasłem ochrony bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego tworzono system umożliwiający *de facto* zesłanie jednostki do miejsca, w którym z założenia miano łamać jej

³⁸ Dz.U. 1934, nr 50, poz. 473.

³⁹ Świadomość wśród niektórych czołowych działaczy sanacji takiego ryzyka jest obecnie znana. Ilustruje to m.in. wypowiedź K. Świtalskiego (*op. cit.*, s. 663) na spotkaniu w dniu 2 lipca 1934 r. z udziałem L. Kozłowskiego, J. Becka, W. Sławka i A. Prystora. Według autora *Diariusza* wypowiedział się on z rezerwą odnośnie do celowości tworzenia obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Zdaniem Świtalskiego pobyt w obozie mógł doprowadzić do radykalizacji postaw osób tam osadzonych. Zgodnie z tą relacją obecni na spotkaniu liderzy ugrupowania generalnie podzielali pogląd wyrażony przez Świtalskiego (*op. cit.*, s. 663). Należy również przypomnieć ustalenia A. Chojnowskiego (*Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 174 i n.) na temat niepokojów wewnątrz klubu parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w obliczu tzw. sprawy brzeskiej i ujawnienia opinii publicznej poniżającego traktowania osadzonych w Brześciu liderów ugrupowań opozycyjnych.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

podstawowe prawa, z drugiej zaś działania takie powodowały zauważalny spadek zaufania obywateli do państwa i stabilności zasad ustrojowych.

Cechą charakterystyczną zarówno procesu przejmowania władzy przez piłsudczyków w latach 20., jak i stopniowego zwiększania roli środowiska obozu piłsudczyckiego na ówczesnej scenie politycznej było dążenie do wywoływania rozłamów w partiach opozycyjnych przez niejawnych adherentów J. Piłsudskiego. Najbardziej znanym przykładem takiego działania jest postępowanie J. Moraczewskiego, który bez zgody Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej w październiku 1926 r. objął tekę ministra robót publicznych w rządzie Piłsudskiego⁴⁰. Przypomnieć warto również utworzenie konkurencyjnego wobec Polskiej Partii Socjalistycznej ugrupowania, tj. PPS – dawnej Frakcji Rewolucyjnej.

PODSUMOWANIE

Kończąc, należy skonstatować, że nihilizm prawny w działalności sanatorów, jak się wydaje, nie był do końca zamierzony, nie towarzyszyło mu bowiem ideowe czy też wynikające z programu politycznego, którego – jak wskazano – ostatecznie pomimo pewnych prób nie sformułowano, przekonanie o nieistotności prawa jako takiego. Także rozważania S. Cara o znaczeniu normy prawnej w koncepcji G. Jellinka miały charakter odosobniony i zapewne miały służyć zachowaniu pewnych pozorów legalizmu i szacunku dla uznanych koncepcji prawnych. Dla pragmatyka i człowieka czynu, jakim bez wątpienia był Marszałek Piłsudski, liczyła się przede wszystkim skuteczność działań i efektywność pewnej taktyki ustrojowej. Jej treść, *de iure* i *de facto*, wypełniana była przez praktyków obozu – S. Cara i grupę najbliższych współpracowników Marszałka z W. Sławkiem i K. Świtalskim na czele. System prawny okazał się być czynnikiem krępującym w znacznym stopniu realizację zamierzeń obozu pomajowego, jak i efektywność podejmowanych przez piłsudczyków działań. O prawdziwości takiego poglądu świadczy fakt, że od chwili dokonania zamachu majowego przez zwolenników Marszałka do momentu wejścia w życie nowej konstytucji w kwietniu 1935 r. minęło aż dziewięć lat. Oczywiście cezurą czasową dla omawianego zjawiska było przyjęcie Konstytucji kwietniowej w 1935 r. Była ona ostatecznym efektem procesu zainicjowanego w maju 1926 r., w ramach którego ideologię i program polityczny zastąpiły pragmatyka i doraźne działania, a swoistą ofiarą takiego modernizowania porządku konstytucyjnego była i jakość, i stabilność prawa.

Wydaje się, że zasadniczym powodem tak częstego sięgania przez obóz pomajowy do działań, którym przypisuje się charakter nihilizmu prawnego i ustrojowego, był brak skonkretyzowanych zamierzeń zwycięzcy zamachu majowego. Jak już wielokrotnie wskazano w piśmiennictwie, Piłsudski nie wypracował spójnej doktryny obozu władzy. Próby takie, zresztą

⁴⁰ Egzemplifikacją takiego postępowania może być wywoływanie przez piłsudczyków rozłamów na lewicy, stanowiącej paradoksalnie – wobec karty socjalistycznej w życiorysie Piłsudskiego – niejako naturalne zaplecze polityczne Marszałka. Ze środowiskiem lewicy parlamentarnej, jak wiadomo, Piłsudski się po odzyskaniu niepodległości nie identyfikował. Pozyskiwanie jej poparcia miało charakter jedynie doraźny i instrumentalny. Emanacją takiego postępowania było niezwykle szybkie odrzucenie przez Piłsudskiego dokonywania jakichkolwiek koncesji politycznych na rzecz Polskiej Partii Socjalistycznej przez zwycięzcę zamachu stanu z końcem lipca 1926 r. Zob. W. Kowalski, *Między demokratyzmem a autorytaryzmem – kształtowanie się programu politycznego PPS przed i po maju 1926 roku*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, vol. 41(3), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.41.3.8>, s. 143.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nieudane, podejmowali jego najbliżsi współpracownicy. Zarówno brak programu politycznego, jak i niejednorodna struktura zaplecza politycznego Marszałka powodowały, że cele polityczne, te taktyczne (np. wybory) i strategiczne (np. uchwalenie nowej konstytucji), były osiągnięte niejednokrotnie w sposób doraźny⁴¹.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Ajnenkiel A., *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991.
- Bosiacki A., *Ewolucja myśli polityczno-państwowej Józefa Piłsudskiego oraz jej wpływ na myśl społeczną i dokonania Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, vol. 37(2).
- Bosiacki A., *Między nihilizmem prawnym a socjalistycznym normatywizmem. Z rozważań nad koncepcją prawa państwa stalinowskiego*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, t. 2, Białystok–Katowice 2010.
- Bosiacki A., *Pomiędzy państwem prawnym a autorytaryzmem. Z polskich rozważań nad poszukiwaniem optymalnego ustroju państwa po odzyskaniu niepodległości w III Rzeczypospolitej*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2017, vol. 38(4), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.38.4.7>.
- Bosiacki A., *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*, Warszawa 2012.
- Car S., *Józef Piłsudski a Państwo Polskie*, Warszawa 1930.
- Car S., *Konstytucja 17 marca a polska rzeczywistość*, Warszawa 1930.
- Chłopecki T., *Koncepcje elitaryzmu w myśli Walerego Ślawnika*, [w:] *Prace z myśli polityczno-prawnej oraz prawa publicznego*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wrocław 2012.
- Chojnowski A., *BBWR – antypartyjna partia piłsudczyków*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5–6.
- Chojnowski A., *Piłsudzczy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.
- Cywiński Z., *Uwagi o nihilizmie prawnym*, „Studia Iuridica” 1997, vol. 34.
- Friszke A., *Wypowiedź w ramach Panelu historyczno-politologicznego*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Szkice, polemiki, wspomnienia. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spalek, Warszawa 2010.
- „Gazeta Robotnicza. Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego” 25.05.1930, nr 120.
- Grudzińska A., *Koncepcje prawne Aleksandra Mogilnickiego. Prawo i prawnicy*, Lublin 2014 (nieopublikowana praca doktorska).
- Habielski R., *Ewolucja prawa prasowego w Drugiej Rzeczypospolitej. Zakres i recepcja*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4.
- Jędrzejewicz J., *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972.
- Jędrzejewicz W., *Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Londyn 1996.
- Kowalski W., *Koncepcje prawne Ignacego Matuszewskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Studia Iuridica” 2016, vol. 66.
- Kowalski W., *Koncepcje ustrojowo-polityczne izby drugiej obozu piłsudczykowski po przewrocie majowym*, „Studia Iuridica” 2014, vol. 59.
- Kowalski W., *Między demokratyzmem a autorytaryzmem – kształtowanie się programu politycznego PPS przed i po maju 1926 roku*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, vol. 41(3), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.41.3.8>.
- Kowalski W., *Stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej wobec zamachu majowego 1926 roku*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2018, vol. 40(2), DOI: <https://doi.org/10.19195/2300-7249.40.2.5>.
- Kulesza W.T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985.
- Ławnikowicz G., *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009.
- Majchrowski J., *Stanisław Car – polska koncepcja autorytaryzmu*, Warszawa 1996.

⁴¹ Z dzisiejszej perspektywy można się zastanawiać, jak wyglądałby proces uchwalania Konstytucji kwietniowej, gdyby opozycja nie zdecydowała się nieopatrznie opuścić sali sejmowej.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

- Makowski W., *Rozwiązanie Sejmu*, [w:] *Zmiana konstytucji. Mowy i oświadczenia Ministra Sprawiedliwości Prof. Wacława Makowskiego*, Warszawa 1926.
- Makowski W., *Wacław Makowski o państwie społecznym*, Warszawa 1998.
- Makowski W., *Wywiad w Nowym Kurierze Polskim*, [w:] *Zmiana konstytucji. Mowy i oświadczenia Ministra Sprawiedliwości Prof. Wacława Makowskiego*, Warszawa 1926.
- Matuszewski I., *Próby syntez*, Warszawa 1937.
- Michałowski S., *Myśl polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994.
- Mogilnicki A., *Niezawisłość sędziów w nowym ustroju sądowym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1928, nr 10–14.
- Mogilnicki A., *Wspomnienia adwokata i sędziego*, Warszawa 2016.
- Paruch W., *Między dziedzictwem a współczesnością, czyli o podstawach ideologicznych myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, „Annales UMCS. Sectio K” 1998, vol. 5.
- Paruch W., *Prawo i bezprawie w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego w latach 1926–1939: między siłą i prawem, czyli idea „pasa neutralnego” w polityce*, „Annales UMCS. Sectio K” 1994, vol. 1.
- Piasecki A., *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza*, Warszawa 1931.
- Piłsudski J., *Pismo do marszałka Sejmu, zawiadamiające o nieprzyjęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej*, [w:] idem, *Pisma zbiorowe*, t. 9, Warszawa 1938.
- Przemówienie Marszałka Józefa Piłsudskiego do przedstawicieli stronnictw sejmowych 29 maja 1926 r.*, www.jpilsudski.org/przemowienia-odezwy-rozkazy/1267-przemowienie-marszalka-jozefa-pilsudskiego-do-przedstawicieli-stronnictw-sejmowych-29-maja-1926-r [dostęp: 8.11.2020].
- Rogała M., *Józef Piłsudski i jego kontakty z prawem*, „Palestra” 1998, nr 11–12.
- Srokosz J., *W stronę silnego państwa. Koncepcje ustrojowe prawników obozu rządzącego w Polsce 1926–1939*, Warszawa–Kraków 2013.
- Śliwa M., *Polska myśl socjalistyczna (1918–1948)*, Wrocław 1988.
- Świtalski K., *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992.

AKTY PRAWNE

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1926 r. o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli (Dz.U. 1926, nr 110, poz. 640).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz.U. 1927, nr 45, poz. 398).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932, nr 73, poz. 661).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu (Dz.U. 1934, nr 50, poz. 473).
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1926, nr 78, poz. 442).
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935, nr 30, poz. 227).